

KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Kwietnia. — Rok 1840.
Niedziela.

№ 100.

Intro, Ś. Hermenegild.
v. s. Iszy Kwietnia.

Do zwykłej kwesty Wielko-tygodniowej na dochód Szpitalów Warszawskich, przygotowania poczynione zostały. Dobroczynne Dnasy które z prawdziwym Chrześcijańskim poświęceniem, raczyły ofiarować usługi swoje cierpiącej ludzkości, zebrały się wczoraj z rana u Xiężnej Teresy Jabłonowskiej, iednej z Opiekunek Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, i podzieliły losem między siebie ulice Warszawy. Kwesta rozpocznie się z dniem intrzyjszym. W tym roku iainużnę zbierać będą JW W. i WW. Jenerałowa Heabi: Chodkiewiczowa, Prezesowa z Kosseckich Lubowidzka, Hrabina Żółtowska, Panie Emilja Kisielowska, Lisiecka i Zenowicz. — Mięgiło półtora roku, ink arey-dzieło muzyczne Józefa Elsnera, Oratorium Męka I. C., było w Warszawie przez kilkuset Artystów i Amatorów wykonane; wówczas ogłoszono i zalety tego dzieła i usługi szanownego Mistrza. Gaety *Petersburshie* donoszą, że w stolicy Rosji toż Oratorium dedykowane N. PANU, w tych dniach wykonaniem będzie przez Towarzystwo Filarmoniczne. Wszyscy nadworni Śpiewacy i Artysci muzyczni, tudzież wielu Amatorów, są wezwani do udziału w tem wykonaniu. — W celu wykorzenienia rozszerzającego się w Królestwie Polskiem *Żebractwa*, któremu często polewają się lud nie ani wiekiem obarzeni, ani kalectwem dotknięci i niepozbaeni sił fizycznych, któreby im tamowały możliwość godziwego zapracowania na życie, Rada Administra: Królestwa na przedstawienie Kommissji Rz: Spraw Wew. i Duchownych na posiedzeniu z dnia 6/18 Lutego r. b. postanowiła: Pomiedzy innymi środkami ukrócenia *Żebractwa* w kraju, aby wszyscy *Żebracy* w Królestwie, skoro o nich nabyte zostanie przekonanie, iż są zdolni do pracy, odesłani byli na roboty do Twierdz, w których zatrzymani zostaną do czasu zapracowania sobie dostatecznego funduszu na pierwszy zakład, ułatwić im mający

godziwy tryb życia, oraz do czasu okazania w ciągu pobytu w Twierdzy należytej poprawy moralnej. Chłopcy zaś małoletni żebrani oddani, odesłani będą do zakładów wojskowych kantonistów. Środki te po upłynieniu miesiąca od daty niniejszego ogłoszenia, w całej rozciągłości zostaną w wykonanie wprowadzone. Każdy przeto z żebrzących a zdrowia i zdolności do pracy niepozbawiony, winien w tym przeciągu czasu obmyśleć dla siebie rodzaj pracy i godziwego zarobkowania, jeżeli uniknąć pragnie skutków wężej wspomnianego rozporządzenia. Za zgodność świadczy, Sekretarz Głó: Biura Policji, *Creuve*. — Nieutulna w żalu Matka i Siosty, po zgonie ś. p. Marianny Rakowskiej, Panny, onegdaj w 15ym roku życia swego zgastej, zapraszają krewnych, przyjaciół i znaiomych na exportację jej ciała, jutro odbyć się mającą, o godz: 5 po połud: z domu przy ulicy Nowy-świat Zrazowskich zwanego, Nr 1315, do Kościoła w Powązkach, żkad następaie do grebu familijnego w dobrach *Gularzowie*, w Gubernji Płockiej przewiezioną zostanie. — Stroskana Matka wraz z Familją po Synie ś. p. Janie Augustcie *Reinhardt*, Subjektie Handlu, mającym lat 35, zmarłym wczoraj, zaprasza krewnych i przyjaciół na exportację, jutro o godz: 4ej z połud: z Kaplicy Szpitalu Ewanglickiego, na smętarz Ewang: odbyć się mającą. — Za *pieska spiżowego*, na dochód Szkoły Dobroczynności, najwięcej dano zł. 26. — *Gospodynie Warszawskie* kupujące rozmaite wiktuały na święcone, równie Gospodynie wiejskie z okolic zagregskich także wiktuały przedające, są nader zadowolone, gdy wczoraj wieczorem około godziny 7ej Most został przywrócony. Pierwszy przechodzący z Pragi był Wieśniak niosący rozkwitające krzewy na dzisiejszą Kwietnią niedzielę. Kilka galarów z łaiami przyplynęło. Stada dzikich gęsi wracają w bardzo znacznej ilości. —

Między celującymi w naszym mieście Fabrykantami pojazdów, wysokie trzyma miejsce P. Joachim *Lubliński*, fabrykę swoją w pałacu Zamajskich Nro 472 mający; liczne pochwały jego powozom dawane, usprawiedliwione zostały Karetą dla JW. Tajnego Radcy *de Fuhrmann*, Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rzą: Przych: i Skarbu, zrobioną; która w czasie najgorszych dróg, odbyła podróż do Petersburga i na powrót, bez najmniejszego uszkodzenia, chociaż jej lekkość i elegancja formy, mogły były co do mocy wzbudzać obawę; i z tego powodu Właściciel w dowód swego zadowolenia oddaje mu niniejszem publiczną pochwałę. — Rok bieżący, obfitym będzie, iak się zdaie, w pożyteczne przedsięwzięcia literackie. Wiadom nam z pewnością, że w jesieni tegoż roku, rozpocznie się druk dzieła pożądanego od dawna p: t: *Zarys Historji powszechnej starożytnej i nowożytnej, przystępnej dla każdego wieku i stanu, ułożony z najlepszych źródeł przez iedrego z naszych Literatów, który od lat kilkunastu, wielą pracami pomnożył piśmicznictwo nasze.* — Księgarnia S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej, Nr 486, ma honor donieść, iż prenumerata na wychodzące nowe dzieło: *Życie Napoleona podług najlepszych źródeł, z rycinami na stali rytymi z oryginalnych obrazów najświetniejszych malarzy francuzkich, przyjmuje się po wszystkich pocztamtach i stacjach poczt: w Królestwie, po zł. 45 za całe dzieło (z pocztą), składające się z 12 poszytów (po 4 do 5 arkuszy) i 24 rycin. Piękne to dzieło obejmuje kompletną Historję Napoleona; wychodzić będzie w miesięcznych poszytach, z których pierwszy już wyszedł, iak regularnie, iak wydawana była w powyższej księgarni, w przeszłym roku *Galerja obrazowa zwierząt*, która składając się z 2 tomów i Atlasu z 80 starannie kolorowanych tablic, wyszła w przeciągu 6ciu miesięcy. — Do Księgarni *Merzbacha* znova nadeszły, świeże Nuty muzyczne. Między innemi zasługują na uwagę „*Reminiscences de Lucia de Lamermoor*“, Fantazje na pjanu, przez *Lizta*. Ga-*

lopada na pjanu przez *Labickiego*. Wiener *Ge-müthsvalzer Straussa*, i Szkoła na pjanof: przez Konserwatorjum muzyczne w Paryżu wydana, cena zł. 18. — Mam zaszczyt Szanownej Publiczności donieść, że nabyłem Romanse francuzkie i rossyjskie, które za mierną cenę nabyć można; przytem różne Romanse polskie do ambonowania miesięcznie zł. 5 gr. 10. Ulica Franciszkańska Nr 1802. Antykwaryusz G. *Saltzstejn*. — (Art: nad:) Gubiąc się w myślach, komuby dać do zrobienia cały mój kompletny ubior, a przechodząc w tym razie Placem Krasińskim, zwróciłem wzrok na piękny pałac JW^o Radcy Stanu *Badeniego*, na którym wyczytałem na znaku: „*E. Żygadłowicz Krawiec Męzki*“, za iednym zachodem wstąpiłem do tegoż i obstałowałem. Lecz iakże mocno byłem zdziwiony, gdy w parę dni ujrzałem mój ubior kształtnym, pięknym krojem zrobiony, i zostałem nadspodziewanie ucieszony; a zadowolony z pracy, wiedząc że P. *Żygadłowicz* posiada znaczny Magazyń rozmaitych ubiorów męzskich podług żurnali paryzkich, wybrałem kilka takich, które na mnie gładko leżały. Mam więc za obowiązek polecić go Sz: Publiczności. *M. Dembowski*. — W Piekarni mojej, iak i w latach upłynionych, na *Święta Wielkiej Nocy*, wyrabiać się będą rozmaite *Ciasta* po cenie następującej: Baby od 3 do 12 złp.; Placki i Mazurki od 3 do 9 zł.; Jajeczniki i Chleb Węgierski (już prawie powszechnie znany ze swych zalet) od 2 do 6 zł. bochenek. Obstałunki przyjmują się od dziś do d. 16 w wieczór. Sprzedaż uskutecznią się tylko w moim mieszkaniu w domu Nr 113 przy ulicy Piwnej pod dzwonicą Kościoła XX. Augustjanów. NB. Chleba Węgierskiego na złp. 1, i mniejszego na gr. 15 bochenek; Rogali maślanych para gr. 5, i Sucharków Warszaws: tuzin gr. 12, dostać można codziennie. Zapewniam że iak zwykle tak i teraz Szano: Publiczności zupełnie zadowoloną będzie; nie szcędzę bowiem usiłowań, i te spodziewam się, godnie odpowiedzą wdzięczności iaką przejęty jestem za łaskawość którą mnie ciągle Sz: Pub: zaszczyca. *Cwikiel*. — Od lat bkisko 30tu głosiły pisma publiczne o

nieszczęśliwym sierocie *Kaspra Hauzer*; o jego cierpieniach, o jego rodzice, a dotąd z pewnością wiedzieć nie można kto był i iakiemu uległ losowi. Z tego zdarzenia ułożono kilka dzieł sceniczych; najlepsze z nich znalazła przygicie Melodrama ułożona po francuzku przez PP. *Anicet, Bourgeois i Dennery*, a wielokrotnie powtarzana od lat 2ch na jednym z teatrów paryzkich. To interesujące dzieło przełożone na język polski, przedstawiono wczoraj pierwszy raz na scenie naszej, a Publiczność przyjęła je z zadowoleniem, zwłaszcza, że należy do nader starownie wykonanych. Rolę 18to-letniego Kaspra, przedstawiła J. Panna *Estela Moźdżeńska*, przywołano ją po 2gim akcie; ta poczynająca Artystka korzystając z rad zasłużonego Nauczyciela, wiele miejsc tej trudnej roli, wydała z czuciem, i zapewne przy następnych przedstawieniach okaże jeszcze więcej usposobienia. J. Pana *Chomanowski* po 3cim akcie powszechnym odgłosem przywołano 2-kroć; a po nkończeniu powtórnie J. Pannę *Estellę Moźdżeńską*, oraz J. Panią *Kłyszyską* i J. P. *Sturma*. Zapytano o tłumacza; jest nim P. Karol *Zukawski*. Piękna Dekoracja pomysłu i pędzla J. Pana *Sahelli* zdobi akt 2gi, a stosowna muzyka J. Pana *Damse*, przyczynia się do ogólnej przyjemności. — Na ostatnich Targach Warsz. i Pragskich, płacano: za korzec Żyta zł. 11 gr. 9. Pszenicy zł. 30 gr. 19. Jęczmienia zł. 11 gr. 13. Owsa zł. 9 gr. 17. Siana furę jednok: zł. od 17 do 28, parok: od 28 do 50. Słomy od 8 do 18. Wół dobry dukatów 15, średni 12, lichy 9. Cielę zł. 13. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 5. Okowity 10ej próby garniec zł. 4 gr. 5; 6tej próby zł. 2 gr. 15. Grochu polnego zł. 13, cukrowego zł. 20, fasoli zł. 32 gr. 2. — *Sprostowanie*. W wczorajszym Kurjerze w wiadomieniu o Exportacji, zamiast *Cielecki* czytać należy *Cieliski*.

Anglja. — Odroczenie Parlamentu miało nastąpić 2go b. m. — Do *Wolwichu* sprowadzono 3 armaty zabrane w *Aden*, odznaczające się długością i napisami indyjskimi. — W *Plimucie* na-

prawiają okręt *Niestaty* o 36ciu armatach, mający zawieść do *Madrytu* Jenerała *Willingham* nowo mianowanego Wodza armji indyjskiej. Dla warsztatów marynarki werbuja 800 nowych robotników; podobnież zbierają dla marynarki mnóstwo ochotników. — W *Tivertonie* zaszły znaczne szkody w skutek podłożonych pożarów. Kilku podpalaczy władza pojmała. — W *Bombaj* czynią znaczne przygotowania do wojny z *Chinami*. Podług świeższego raportu Kapita-
na *Elljot*, spodziewają się jednak rychłego załatwienia tej sprawy. — P. *Mojżesz Montefiore* ofiarował Wice-Królowi *Egiptu* 64,000 kies pieniędzy, pod warunkiem, aby odstąpił miasta święte na osady dla *Izraelitów*. Wice-Król okazał się skłonny do tej propozycji, ale żąda, aby żadne Mocarstwo europejskie nie rościło sobie praw do tej osady, która ma być niezawistą. — Lord *Palmerston* wzbierał się uznać Rzeczpospolitą *Texas*, z powodu, iż ona trudni się handlem niewolnikami.

Francja. — Ministerstwo wyznań i oświecenia ma być na 2 podzielone; wtedy P. *Dufaure* (*Djufor*), który pogodził się z Panem *Thiers*, wstąpi do gabinetu. — Niespokojności w *Tangerze* były spowodowane przez pogłoskę, iakoby flota franc: zagrażała tamedznej cytadelli. Tłum Arabów strzelał nawet na Konsulów europejskich; kilka kul przeleciało tuż nad głową Konsula *Szwedzkiego*, jedna pozbawiła go na nieiaki czas słuchu. — Od Pana *Sercey* (*Sersej*), Pośta przy dworze Szacha *Perskiego*, doszły zaspokajające wiadomości. 22go Stycz: przybył do *Tabryzu*, a 6go Lut: zamysłał wyjechać do *Teheranu*. Pośel franc: doznawał wszędzie iak najuprzejmiejszego przyjęcia; na iego spotkanie przyjechał do granicy *Hazas Ali Chan*, o milę od granicy oczekiwał go *Szambelan Szacha Chabaz Chan*, który przywiózł dla Francuzów mnóstwo podarunków, dla Pana *Sersej* list własnoręczny Szacha i firman do Gubernatorów, nakazujący przygotować Francuzom przyjęcie godne ich wysokich stopni. Hrabia *Sersej* uważał, iż *Persowie* jeszcze są zniechęceni prze-

ciw Anglikom. — *Hussejn Chan*, który swoją piękną mężką postacią zwracał uwagę Dam paryzkich, popełnił teraz w *Tabriz* zbrodnię okropną, kazał bowiem zamordować włoskiego Architekta, który mu wybudował pałac, a któremu był dłużny 250,000 fr. Gdy Żona nieszczęśliwego zagroziła skargą przed Szachem, okrutny *Hussejn* kazał zabić i wdowę. Chrześcijanie osiedli w *Tabriz* zamyslaia złożyć u stóp Szacha ciało zabitej ofiary. — Brat walecznego Kapitana *Lelievre* (Leljewr), służący jako Sierżant w gwardji narodowej paryzkiej, został 30go z. m. znowu iednogłównie obrany. — 25go z. m. ukończono prace, celem skierowania rzeki ku goręjącym kopalniom węgla kamiennych w *Komentery*; spodziewaia się tym sposobem pożar zupełnie ugasić. — Fałszywą była pogłoska, iakoby zabrano w *Sztrasburgu* transport broni; władza zabrała tylko kilkaset szpad, które przemycano nie w celu politycznym ale handlowym. — Zaślubiny Królewicza *Xcia Nemours* (Nemur), miały odbyć się 10go b. m. w *Kapje*. — Od czasu iak wypędzono *Cyganów* z departamentów pirenejskich, rozboie w tamiecznych stronach zupełnie ustały; wielu z tych koczujących biedaków obrało stałe siedlisko celem oddania się pracy.

Hiszpanja. — *Karlistowski Jenerał Eljo* pojmany w *Bordo*, został zawieziony do *Amjens*. — Rozgłoszono, że *Kabrera* zamysła osiać w *Mapelje* we Francji. Za przyczynę choroby tego Dowódcy podają że go chciano otruć. — W *Biskai* obawiaia się wybuchu nowych zamieszek.

Niemcy. — *J. C. W. CESARZEWICZ* Następca tronu ross: podczas swojego pobytu w *Berlinie* 3go b. m., znajdował się w teatrze na widoku francuzkiem, a potem na końcu opery *Napój miłosny*, iako też na balecie. Nazajutrz Dostojny Gość znajdował się znowu w teatrze na przedstawieniu kom: *Skutki wychowania* i balecie *Zwiedziony Alkad*. — Życzenie Stanów węgierskich względem rozkrzewienia języka węgierskiego, nie zostało w zupełności ziszczone; albowiem w szkołach wyższych język łaciński

ma być nadal głównym przedmiotem nauk, a po nim dopiero następuie język węgierski, podobnież napisy na monetach i instytucjach publicznych nie będą układane w języku węgierskim. — *Xłę Ferdynand* Sasko-Koburgski wyjechał 5go b. m. z *Wiednia* do *Bruxelli* i *Paryża*, na zaślubiny swojej córki *Xiężniczki Wiktorji*. Syn iego *Xłę August* urodz: 13go czerwca 1818, ma zaręczyć się w *Bruxelli* z *Xiężniczką Sydonją Arenberg*, mającą lat 20.

Turcja. — W *Trapezuncji* zjawia się zaraza — *Szekib Efendi*, Poseł przy dworze angielskim, wyjechał 17go z. m. do *Londynu*. — W *Aleksandrii* biega pogłoska o spodziewanem przybyciu floty francuzkiej.

Rozmaitości — Przywiązanie *Napoleona* do *Józefiny* było prawie uwielbieniem, ale też *Józefina* była najprzymniejszą Damą swojego czasu, i obok wysokiego ukształcenia łączyła wdzięk *Kreolki*. *Napoleon* kochał ją serdecznie. Godzina śniadania zwykle była poświęconą rozmowom z Matżonką, reszta dnia należała do interesów państwa. U *Józefiny* Cesarz iadał śniadanie: buljon, parę kotletów i owoców, przytem poufała gawędka, wzajemne oświadczenia uczuć. Co za przyjemne śniadanie! Pewnego dnia, gdy miano *Napoleonowi* podać buljon, postrzegł Marszałek dworu włos pływający w buljonie! Okropne nieszczęście! iak sobie poradzić? buljon wynieść było już zapóźne, Cesarz powziąłby podejrzenie! a może też nieszczęsny włos nie zostanie spostrzeżonym. Trzeba czekać cierpliwie, może przyjdzie iaki szczęśliwy pomysł. *Napoleon* swoim orlim wzrokiem ujrzał od razu fatalny włos, spojrzenie iak błyskawica padło na zmieszanego Marszałka. Ten zbiera całą swoją odwagę, szczęśliwy pomysł postąpił: „Najjaśniejszy Panie! rzecze Marszałek, iest to włos Cesarzowej, widziałem iak upadł w naczynie“. Słowa te uśmierzyły grożącą burzę, włos położono na osobny talerz, a buljon smakował tem lepiej. Marszałek nie postąpił iednak tak łagodnie iak Monarcha. Cała zgraja kucheików zosta-

ła zwłana, nastąpiło śledztwo, w skutek którego winnego oddalono. Włós należał do rudego kuchcika, a *Józefina* miała włosy kruczce. — Jeden z mieszkańców *Awinjonu* ma teraz muzeum gastronomiczne, to jest zbiór starożytnych naczyń kuchennych. — Kompozytor *Adam* przybył do *Berlina*, gdzie także jest spodziewany *Karol Lipiński*. — Panna *Taloni* przybyła 16go b. m. do *Wiednia*. — Służący skąpca przyszedł do Doktora z miłą nader smutną: „Panie Doktorze, słyshałem, że Pan leczysz cierpiących na koście.” „Alboż w którym miejscu cierpisz?” „Ach! na całym ciele, bo mój skąpca pan dał mi tylko *kości do ogryzania*.”

Urząd Muncypany Miasta Warszawy. — Komisja Rządowa Spraw Wew: Duch: reskryptem z dnia 22 Marca (3 Kwie:) r. b. poleciła Urzędowi Muncy: Miasta Warszawy, ażeby w *Gazecie Rządowej* i *Kurjerze Warszawskim* ogłosił co następuje: 1) Ze pełniący obowiązki Gubernatora Cywilnego *Grodzińskiego* Gubernatora, iż Rząd Cesarstwa pragnie ułatwić przystęp do zakładu wód mineralnych *Druskiennickich* w temże Cesarstwie położonych i jest w zamiarze otwarcia przyległego im brzegu rzeki Niemna dla mieszkańców Królestwa szukających ulgi w cierpieniach, tudzież dla dowozu materiałów budowlanych, drzewa i wiktuałów, i że Minister Finansów Cesarstwa zgodził się na urządzenie w *Druskiennicach* czasowej rogatki celnej, dla ułatwienia rzeczonyj komunikacji, z zastrzeżeniem, i jeżeli na to Rząd Królestwa zezwoli, przedstawił, aby w tym celu na rzece Niemnie pomiędzy wsiami *Bałtoszyski* i *Mizery* w *Gub: August:* zaprowadzony był przewóz na przeciąg miesięcy 4ch to jest od dnia 1 Maja do 1 Wrzesnia każdego roku, ku czemu *Dziedzie* przeciw ległemu źródłom *Druskiennickim* brzegu *Niemna* bierze na siebie obowiązek zbudowania promu na linie do przewozu, rogatki, czatowni dla straży dozór trzymać waiącey i domu zaleźnego zwygodami dla osób odwiedzaiących wody; droga zaś od przewozu na frakt właściwy skierowaną zostanie robocizną szarwarkową. 2) Ze na skutek decyzji Rady Adminis: Królestwa z d. 9 (21) Sty: r. b. wzniainkowana przeprawa dozwolona i urządzona zostanie z tem jednak ograniczeniem: a. Ze przewóz będzie otwarty tylko dla osób udoiących się do wód *Druskiennickich* w celu peratowania zdrowia lub przedaży budulcu drzewa albo wiktuałów; kupcom zaś handlarzom innym w interesach przywa-

tnych przystęp do przewozu będzie zabroniony. b. Ze każdy przyjezdziący do wód *Druskiennickich* powinien być opatrzony w paszport od Własciwej Władzy na częsty przejazd tam i na powrót uzyskany, za którym jednak w głąb kraiu udawać się nie będzie wolno. c. Ze takowe paszporty wydawać będą Gub:etnator *Woienny* miasta *Warszawy* i *Naczelnicy* *Woienni* *Gubernaji*, nie na dłużej jednakże iak na przeciąg miesięcy czterech. d. Ze mieszkańcy *Gubernaji* *Augustow:* trudniący się dowozem materiałów budowlanych drzewa i wiktuałów dla zakładu *Druskiennickiego*, otrzymaią podobnież od *Naczelnika* *Woiennego* rzeczonyj *Gubernaji* bilety czteromiesięczne na wolny przejazd tam i na powrót, do uzyskania zaś takowych biletów, przedstawiać ich będą własciwi *Komisarze* *Obwodowi* po dokładnem przekonaniu się, iż onychże potrzebują. e. Ze do dozoru rogatki użyty będzie żandarz z najbliższej *Kommandy*, zwierzchni zaś nadzor powierzony zostanie *Oficerowi* żandarzmów, tudzież *Kommissarzowi* *Obwodowemu* dla przestrzegania, aby iakowe nadużycie miejsca nie miało, prócz tego na czas trwania przewozu dla wykonania służby *Skarbowej* wykomenderowani zostaną *Kontroler* *Komory* pobliskiej w *Mereczu* i ieden ze *Strażników* *Celno-Granicznych* w potrzebną opatrzeni instrukcją. Wszyscy przeto życzący sobie korzystać z namieoiionej komunikacji, dla których takowa otworzona zostanie, zechcą ściśle stosować się do przepisów powyżej wskazanych. — *Warsz: d. 23 Marca (4 Kwie:) 1840.* p. o. *Prezyd: Graybner.* *Sekr: Jlny G. Jahołkowski.*

Wypadki dostrzeżeń Meteorologicznych w Obserwatorium Warszawskiem w Mcu Marcu r. b. czynionych. Średnia wysokość barometru miesięczna do temperatury lodu topniejącego sprowadzona, wynosi: cali 27 lin: 9.16; najwyżej barometr dochodził: cal: 28 lin: 4.51 d. 4 w wieczór; najniżej cal: 26 lin: 11.30 d. 13 wieczorem. Średnia temperatura całego miesiąca wynosi: 2°34 R.; największe ciepło dochodziło: +3°5 R. d. 31 po połud; największe zimno: -12°6 R. d. 1 z rana. Wyjnszy ostatni dzień miesiąca, prz wszystkie inne dni termometr stał niżej zera, dla tego *Marzec* w tym roku zimniejszy jest o 3°25 R. od stanu średniego z lat poprzednich; dla niskiej temperatury, częstych i dość obfitych śniegów. Miesiąc ten stanowił w tym roku właściwą porę zimową. W r. 1836 średnia temperatura tego miesiąca dochodziła +6°26 R., a zatem wyższą była o 8°6 R. niż w r. bieżącym. Dni pogodnych było 3; na półpogodnych 7, pochmurnych 21, śniegów 15, mgły 2, deszczu ani razu. Wilgotność powietrza średnia miesięczna na 100 częściach co do objętości wynosi 91, albo co do wagi 4.13 gram: na metrze sześciennym. Ilość wody ze śniegu co do wysokości jest: 11.01 lin., wiatry panujące były: południowo-zachodnie i zachodnie. b.

11 i 15 w wieczór, koła świetne kształcie obręczy o-taczają się. Średnia temperatura miesięczna źródeł: w Ogrodzie Belwederskim wynosi +42.78 R., przy dolnej drodze obok Ujazdowa +39.97 R.; w ogrodzie za pałacem Kazimirowskim +69.86 R.; pod górą Denassowska +49.61 R.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż odbywszy kilkoletnią praktykę w znaczniejszych miastach zagranicznych, zamierzylem otworzyć SKLEP i PRACOWNIĄ KRAWIECIWA MĘZKIEGO, w domu W. Szczepkowskiego Pisarza N. I. Obrachun; przy ulicy Podwał pod Nr 524, na dole od frontu; w których przyjmowane i z największą akuracnością spełniane będą wszelkie zlecenia podobnemu zakładowi właściwe, a to podług kroin przepisanej metodą przez P. Compaing w Paryżu nowo wynalezioną, a przez P. Kulezyckiego, w Lwowie skróconą. Nadto także w każdym czasie, za umiarkowane ceny dostać będzie można gotowych ubiorów męzkich pojedynczo lub w komplecie, i stosownie do życzenia osób interesowanych, zamawiane być mogą roboty białe z materiałów własnych, białe też moim kosztem nabytych, na który to cel starać się będę w każdym czasie dostarczać do wyboru najświetniejsze i w najlepszych gatunkach sukna i materje. Również osoby na prowincji mieszkające, za nadesłaniem miary, mogą być pewne, iż zażądane przez nich ubiory, w iak najkrótszym czasie i najdogodniej zrobione, dostarczone mi będą. Mając głównie na celu wygodę Szanownej Publiczności, i zjednanie sobie zupełnego jej zadowolenia, zamierzylem w tym zakładzie ciągle utrzymywać ubraną podług najnowszej mody figurę (Manekien), która nie tylko kształt kroiu sukien, dokładniej iak wszelkie ryciary przedstawiać będzie, ale nadto, przez możność nadawania jej członkom dowolnego kierunku, wszelkie dogadności i niedogodności każdej mody, widocznemi dla wszystkich uczyni, a tym samym, i wybór sukni ułatwi. Poczyniwszy już znaczne w niem przedsięwzięciu przy-sposobienia i nakłady, ośmielam się cieszyć nadzieją, iż Szanowna Publiczność zaufaniem swoim zaszczyści mnie raczej, przez co poda mi sposobność zasłuże-nia sobie na jej względy, tak przez akurację speł-nianie danych mi zleceń, iako też przez umiarkowa-ne ceny roboty i materiałów. Jan BednarSKI.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Mikorski Rom: Hra: z Słubie; Ostrorog Hen: Hra: z Przyłęka; Wolski Bar: Dzie: z Pianowa; Sędzimir Alex: Dzie: z Jaskułowa; Rządkowski Józ: Dzie: z Je-ziorka; Zieliński Józ: Dzie: z Małopola; Metelski Jan.

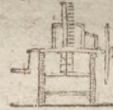
DONIESIENIA.

Zawiadania się niniejszem Szanowną Publiczność,

iż w Mieście Łodzi w domu Bronowskiego, otworzony został SKŁAD TOWARÓW z fabryk Żyrardowskich, to jest: Płótna i Bielizny stołowej z czystego lnu i w dobrym guście tkanych, oraz wyrobów bawełnia-nych w różnych gatunkach, z których tak pierwsze iak i ostatnie, zalecają się trwałością w użyciu i pięknością w utworze.

**Napój miłosny (Eau d'Amour)
i Crème Romantique,**

nowo wynalezione, na nadchodzące Święta Wielko-ncne, iako i w zeszłym roku z nowego wypalazka już dostarczone: EAU DE POLOGNE, EAU DES NO-BLES, EAU DE MILLE FLEURS, GORZKA AN-GIELSKA, ANISETTE DE BORDEAUX, na sposób francuzki, CRÈME DE MYRTE i CRÈME DE BOU-QUET, wraz wszelkimi innymi gatunkami Wódek i Likierów Gdańskich z fabryki mojej, mam zaszczyt Szanowności na najumiarkowańsze ceny, przy rychłej usłudze polecić. — Herrmann Mombert, Dystylator z Gdańska, pod Łososiem, przy ulicy Długiej, Nr 557, w Pałacu Potkańskich.



Przy ulicy Brzozowej Nro 218 w domu niedyż Wiatrowskich, pod nazwiskiem G6-ry zielonej zwana, od dawna MAGLE i SU-SZARNIA bielizny utrzymywane były; dziś takowe na nowo urządzone zostały, z tą różnicą, że Plac, na którym Suszarnia z wszelkimi potrzebami jest przysposobiony, w czystości i porząd-ku teraz zostaje; budowla oczyszczoną i rozprzestrze-nioną dla pomnożonych Magli, a cena od tego wszy-skiego znacznie zniżona; słowem to wszystko, co w śródku Miasta jest rzadkiem i częstokroć czyni trudność dla Gospodyń w suszeniu pięknej bielizny, tam za mały grosz znaleźć mogą, pokładając zaufanie w Szanownych Paniach, iaskawym względem poruczam się. J. P.

WINA Węgierskie zdrowe, w dobrym sma-ku, butelka po zł. 2 gr. 15; lepsze po zł. 3; wstaje w szampańskich butelkach po zł. 4 tak wytrawne iako i łagodnej; oraz na garncę po zł. 12, 15, 18 i 20; również stare węgier-skie i różne inne gatunki win różnych; iako też POR-TER po niższej cenie to jest: za 10 butelek pół kwartowych zł. 5; a za 10 but. 3/4 kwarto: po zł. 7 gr. 10; sprzedaje się w handlu Milewskiego pod Nr 166, na rogu ulic Mostowej i Nowomiejskiej, na prze-ciw Kościoła Paulinów.

Potrzebna BONA do dzieci na Wjeś n'edaleko od Warszawy, Polka lub Francuzka; wiadomość wra-nych godzinach pod Nr 336 na Krak: Przed: na 2m piątrze, zaraz na prawo przy schodach. — Pod tenże Numer kto znalazł, wiech odda PULLARESIA czar-ny z 205 zł. w papierach, i bilety na loteryj pod Nr

770, 707, a w połowie pieniądza może wziąć jeżeli zechce, lub w 1/4 części oddać dla Domu Dzieci Moralnie zaniedbanych.

OSOBA życząca iechać do Petersburga, życzy się zabrać współnie; ktoby iechał i życzył sobie kompanij, raczy się zgłosić do Szwajcara Hotelu Saskiego Nr 625, przy ulicy Koziej.

W Hotelu Lipskim przy ulicy Białuskiej u Pisarza domu tego, można dostać SIKAWEK Tyrolskich do polewania Ogrodów, i MYDEA do wywabiania Plam rozmaitych, doświadczonemu w skutku najlepszym; wiadomość utegoż, lub u Szwajcara w bramie MEYN wodny wraz z FOLUSZEM we Wsi Gólków, jest do wydzierżawienia. Wiadomość na miejscu.



Wyjeżdżający swoim Ekwipażem do Lipska, żąda kompanij; mieszka w Hotelu Saskim. Jan Biezanow.

* Potrzebna jest GARBROBIANA, która oprócz szycia bielizny i sukien, zatrudniać by się mogła prowadzeniem GOSPODARSTWA domowego, i któraby do Rosji z swą Panią wyjechać chciała na mieszkanie. Wiadomość o tem powzięta być może przy ulicy Muranów Nr 2191, w Pałacu JW. Jenerałowej Korytowskiej, w korpusie na pierwszym piątrze.

Dnia 7/12 b. m. sprzedawane będą w Antykwaryjskim Garnizonie w Cytadeli Aleksandryjskiej, ROZCZKI i LINY różnej długości. Ktoby sobie życzył takowe nabyć, raczy się udać do Kancelarji wyżej rzeczonego garnizonu.

Są do nabycia w dużej i małej ilości, u Dzierżawcy Ogrodu Grossów w Marymoncie, SZCZEPY winne z najlepszych gatunków win, z kerczeniami i obciłki (ablegry).

Gdy Onufry Szabuniewicz od lat kilku pełnił obowiązki Plenipotenty, także i Komisarza w Dobrach Łaziska, Kałuszyn, Młecin, w Gubernji Mazowieckiej, również w Dobrach Kowala i Jelcza, w Gubernji Krakowskiej, iako też i do innych porzezeń był przezemnie używanym; gdy tenże został przezemnie uwolnionym od pełnienia tychże obowiązków, przeto ostrzeżę się każdego, iż żadnych czynności odgad nie będzie sobie miał porzezonych, przeto w żadne układy nie wchodzić z tymże, co do powyższych dóbr i moich interesów. — Warszawa d. 11 Kwietnia 1840 r. Jenerał Jazdy *Rozniecki* Członek Rady Państwa.

Wyczytawszy w Nrze 98 Kurjera Warsz. uwiadomienie W. Antoniego Rudnickiego Rady honorowego, i podpisującego się Plenipotentem massy Związt Radziwiłłów, o mającem nastąpić wydzierżawieniu dóbr Nieborowa, Bolimowa, Mysłokowa z przyległościami, tudzież majątności Królikarni, przed W. Ostrowskim Pisarzem aktowym; oświadczam nasamprzód, iż żadna

massa Sukcessorów Xięcia Michała Hieronima Radziwiłła nie istnieje; że, lubo W. Rudnicki ustanowiony został przezemnie, oraz niektórych Sukcessorów Ojca mego Pełnomocnikiem do zarządu wspólnych dóbr; zastrzeżono jednak w udzielonej mu instrukcji, aby we wszelkich ważniejszych przedmiotach, udawał się po zasięgnięciu dedyżji wszystkich Spółsukcessorów, a tymczasem ogłoszone wydzierżawienie pomienionych dóbr nie tylko bez wiedzy mojej, ale nawet wbrew życzeniu memu nastąpiło; Seie, że rzeczony W. Rudnicki nie jest wcale ustanowiony Pełnomocnikiem dzieci moich iako Legatarjuszy testamentowych X. Walentego Radziwiłła ich Stryja. Z tych powodów udzieloną plenipotenją W. Rudnickiemu już odwołalem, o niczemogącym nastąpić wydzierżawienia Pisarza Aktowego W. Ostrowskiego uprzedziłem, i aby nikt w nieprawie czynności z pomienionym W. Rudnickim nie wdawał się, niniejszem ogłaszam, gdyż inaczej wszelkie ztąd wyniknąć mogące szkody, sam sobie przypiszę. — *Michał Radziwiłł*.

DOBRA 5 mil od Warszawy, miła od Mszczonowa, na trakcie Piotrkowskim leżące, z borem znacznym, sprzęt siana gruntowego dostateczny, grunty z większej części dobre żytne, pszennych mało, 4 młyny, stawy, maszyną pistonjuszą, browar z potrzebniemi kłami, inwentarz na granice kompletny, są z wolnej ręki do sprzedania. O Dobrach tych i ich cenie można powziąć szczegółową wiadomość u W. Niedziłkowskiego Antoniego Adwokata przy Sądzie Appellacyjnym Król. Pol.; w Warszawie przy ulicy S. Jerskiej w domu tego pod Nr 1778 Lit: A. zamieszkałego.



LICYTACJE intro. Na targu Grzyboi, Sprząty rozmaite, Meble, Zegar, Wódka. Przy ulicy Senatorskiej Nr 451, Meble. Na Nowym Świecie Nr 1310, Billard. Przy ulicy Aleksandra Nr 2763, różne Ruchomości.


W Mieście Tarcynie przy szosie, jest AUSTERJA z Zabazdem i kilku gościnnemi Stancjami, mil 4 od Warszawy odległa, do wydzierżawienia od Wielkiej Noey lub Sgo Jana. Wiadomość w Tarcynie u właściciela Bartłomieja Duszyńskiego.





Dnia 10 b. m. przechodzącemu targiem za Żelazną Braną, ulicą Królewską i Marszałkowską, zginął PULJARES saffjanowy brązowy, z napisem niemieckim na wierzchu (zum andenken), w którym znajdowało się 850 zł. bil. tami bankowemi, 6 stułotowych, reszta 50 złotych, i 2/3 1/2 losów 3ciej klas: 55tej lot; i inne notatki; ktoby takowy znalazł lub o nim wiedział, raczy złożyć lub dać znać do Drukarni Kurjera za nagrodą złp. 100.

PROPINACJA z 6ciu Karczem, jest do wypuszczenia w Dobrach Stabica położonych na trakcie Piotrkowskim i Częstochowskim, mil 4 od Warszawy, a

mię od Mszczonowa. Wiadomość dalsza i ugoda na gruncie.


 Czystej rassy Merynosów 360 MATEK, do sprzedania częściowo lub razem, w dobrach Szczawinie Obwodzie Ostrołęckim Gubernji Płockiej położonych, miła od drogi szose do Kowna prowadzącej, w Mieście Bożanie zjeżdża się z szose. Zawód rzeczonych Owiec jest z Owczarni Rothschildera w Saxonji

 W dobrach Leśnowoli, pół mili od m. Grójca, jest do wydzierżawienia od Sgo Jana, GORZELNIA, BROWAR, PROPINACJA z Ściu Karcezi i Pacht KRÓW. O warunkach dowiedzieć się można w Pałacu W^o Zejdlera Nr 482, i u Właściciela dóbr.

 Ktoby miał do zbycia 300 sztuk MACIOR poprawnych i tyleż SKOPÓW; raczy swój adres zostawić w Drukarni Kurjera.

WIOSKA 40 włók rozległości mająca, z wszelkimi dogodnościami, w odległości 6ciu mil od Warszawy, jest do sprzedania z wolnej ręki pod dogodnymi warunkami; bliższą wiadomość powziąć można u Kwiatkowskiego Mecenasa na Lesznie pod Nr 673 lit: A. mieszkającego.

Pod Nrem 176 przy ulicy Nowomijskiej, albo Gołębiej, sztery POKOJE, Alkowa, teraz odświeżone, i Kuchnia na poszem piątrze, duże Piwnice i Góra, do naliczenia każdego czasu.

 ZŁOTYCH DWADZIEŚCIA NAGRODY za odprawadzenie SUZUKI białej, (tłuste), z gatunku mieszanych Szpiców, do Księgarni Zawadzkiego i Węckiego na Krak. Przedmie.

Z Biura Zleceń Nr 473 Lit: C.

Podpisany uwiadamia Szanowaną Publiczność, iż w jego Fabryce Kobierców przy ulicy Czerniakowskiej Nro 3041 lit: A, iak i w Składzie przy ulicy Miodowej Nro 491, sprzedzią się CHUSTKI w desenie, (a la Bagdad) i inne welniane. Jan Gejmer.

DOBRA znakomite na najgłówniejszym trakcie drogi bitej, nie daleko od Warszawy położone, przeszło 100,000 złp. po większej części got. wzięną rocznej intraty przynoszące, z Gorzelniami i Browarem murowanemi, oraz wielu innymi dogodnościami miejscowemi intrate w drugie tyle pomnożyć mogącemi, są do wydzierżawienia w całości lub części od Sgo Jana r. b. Wiadomość w Biurze Zleceń.

Z Biura Informacyjnego.

NASIEŃIE a mianowicie Konieczyny białej, czarwonej, Szporku, Rejgrassu i Wyki, znajduje się na sprzedaż w Biurze Informacyjnem po nader umiarkowanych cenach.

Lokal obszerny i dogodny na Handel Win i Korzeni, w środku miasta, obok dikasterji Sądowych położony, jest do wynajęcia od 1go Lipca r. b. Nadto życzący nabyć Handel sam, mogłby wejść w układy; wiadomość w Biurze Informacyjnem.

Ktoby miał do sprzedania WIEŚ w odległości mil 7 lub 8 najdalej od Warszawy, w dobrej glebie, z lasem przynajmniej potrzebie gruntowej odpowiednim, z dostateczną ilością łąk i pastwisk, iako też ludnością, w cenie od 120,000 do 140,000 zł.; na którejby oprócz Towarzystwa Kredytowego, mogła pozostać Summa w 1/3 części do lat 3ch; raczy nadesłać dokładną i rzetelną szczegółową wiadomość, aby obiedwie strony na próżną stratę czasu i zachodu narządzone nie były, do Biura Informacyjnego.

DOBRA w Obwodzie i Pcie Krasnostawskim, Gub: Lubelskiej położone, mię od rzeki spławnej Wieprza, o mil 8 od Wisły odległe, w glebie pszennej, są do wydzierżawienia na lat 12, lub do sprzedania z wolnej ręki. Ogólna przestrzeń Dóbr tych wynosi włók Chełmińskich 154; gruntu ornego dworskiego podzielonego na 4ry rece włók 66. Lasu zdębnego na budowlę i opał włók 33, łąk i Pastwisk jest podstatkiem; Zabudowania tak dworskie iak i włościańskie, w dobrym są stanie. Opisanie tychże Dóbr i bliższą wiadomość powziąć można w Biurze Informac: Wgo Kaczanowskiego, w Burze Sądow. Adm: o Wgo Stanikiewicza, tudzież u Wgo Boczarskiego i Łastowieckiego Patronów w Lublinie, iako też w Siedlecach u Obroncy Prokuratorji Wgo Racibarskiego.

KALIGRAF pięknie piszący i znający łatwą metodę nauczania Kaligrafji, życzy znaleźć się. Dalsza wiadomość w Biurze Informacyjnem.

Zadana jest DZIERŻAWA od Sgo Jana r. b. za cenę od 10 do 15,000 zł. w bliskości Warszawy między Gubernją Sandomierską a Warszawą. Dobra winny być z lasami, gorzelnią i pańszczyzną dostateczną; chęć wzięcia w dzierżawę dóbr mający, może domożyczyć 50,000 zł. Dalsza wiadomość w Biurze Infor.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 8. TEATR WIELKI. Intro 2gi raz Kasper Hauser. Po 2gim Akcie JP. Nagel ostatni raz grać będzie. Dziś w Rajtszuli w pałacu Prymasow: szidelni Jezdey. Dziś u Ohma WIELKA MUZYKAŁNA ZADAWA. Dziś w Oranżerji w Powązkach u Szuleca Muzyka. Dziś w Królikaroi MUZYKA.

Intro w handlu Matewskiego przy ulicy Bodnarskiej, Śniadanie: Kaczka z rozż, Schab z kapustą, Polędwica z szczy pioro: masł, Mostek cielę; po wjeździe z grzyskiem, Rozbratle faszerze, Potrawa z indyka, Koltety i Ryby.

W handlu Win i Korzeni przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477 Lit: B. dostać można na Śniadanie Stokfisu aodzienne.